

Pismo to wychodzi codzien
oprócz świąt uroczystych,
niezawodnie o godz: 4
po połudn: w drukarni
ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna.....złp. 12.
Miesięczna..... „ 3.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Zą donie: od wier: g. 15.



eta Krakow

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reauminra.

Dzien godzina	Barometr na 0° g.	Therm:	Hygro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	U W A G I.
7	27 6. 054	+ 4. 5	-- 4,5	Polud. wschodni mocny	Pogoda	
18. 12	6. 757	9. 4	+ 0,0	„ „	„ „	
3	6. 241	10. 8	+ 0,5	„ „	„ „	
9	6. 364	+ 5. 0	+ 3,8	„ „	„ „	

Czesc Urzędowa.

— K R A K Ó W. —

DYREKCJA POLICYI

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowu i Jego Okregu.*

Powodowana przedstawieniem opiekuna małoletniego Mansfeta Matkowskiego, sieroty, poniżej opisanego, który niewiadomo gdzie się na dnin 15 miesiąca lutego bieżącego roku podział;— zdarzenie to do powszechney wiadomości podaje, wzywając zarazem tych wszystkich, którzyby jakąkolwiek o miejscu terażniejszego pobytu wspomianego sieroty mieli wiadomość, iżby takową spiesznie Dyrekcyi, lub najbliższemu udzieliłi Wóytowi.—

Kraków dnia 14 Kwietnia 1832 r.

Senater Dyrektor Policyi

Kucieński.

Paprocki Sekr.

RYSOPI S

Mansfet Matkowski miał wzrostu stóp 3, cali 5. wieku lat 10. wesoly, blond, twarz okrągła, oczy siwe, nos mały, i brodawkę na twa-

rzy;— surdut kroju szkolnego, ciemno-sieraczkowy, takiż płaszcz, i czapka amarantowa z manszestru z czarnym barankiem ubiór jego stanowiły.

Za zgodność.

Paprocki.

P O L S K A.

WARSZAWA 12 Kwietnia.

Najjaśniejszy Cesarz i Król Jmć, chcąc wynagrodzić znakomite zasługi P. Alexandra Brockiego, bylego radcy stann, dyrektora jeneralnego w kommissyi rządowej przychodów i skarbu, uwolnionego od służby na własne żądanie, i mając wzgląd na utratę zdrowia jego, z powodu licznych prac w służbie publiczney podjętych, raczył przez postanowienie z dnia 3 b. m. wyznaczyć mu pensją emerytalną w kwocie zł: 12,500 rocznie i do śmierci.

Przez postanowienia z dnia tegoż JP. Franciszek Kisieliński, dawny kassyer jeneralny bylego woyska polskiego, mianowany został assessorem izby obrachunkowey królestwa Polskiego, a P. Franciszek Danielski, referendarz stanu nadzwyczajny, naczelnik pocz-

tamtu nadwornego, kawalerem orderu Cesar-
sko-Królewskiego S. Stanisława klasy 2giej.

Czesć Nieurzędowa.

FRANCYA

PARYZ 29 Marca.

Według doniesień z Madrytu pod d. 20 marca drożyzna sprawiła niejakie wzburzenie umysłów tamecznych mieszkańców; w prowincjach pokazały się znowu liczne bandy rozbójników, z których jedną blisko Jean zabrała 200 koni, przeznaczonych dla jazdy w Madrycie.

Dziennik *France Nouvelle* pisze:— »Od 18 miesięcy opozycya niczego nie zaniechała, aby nam zrządzić trudności w stosunkach zagranicznych, ogłaszając propagandę, od odkrywając tajemnice układów, zaprzeczając szczeroci mocarstw i usiłując wzniecać rozterki. Nie zaniechała nawet rozruchów na ulicach; chciano tłumami ludu wzbudzić w Europie taką obawę opinii naszey, iż nakoniec mocarstwa uznałyby potrzebę rozstrzygnięcia sporu orężem. Gdy zawsze przysposabiano rządowi przeszkody w spokojnych stosunkach jego z gabinetami, tymczasem chciano także czynić mu trudności wewnątrz, przez zmieszanie ufnosci i rozpościeranie obawy. — Rząd atoli trwał przy chwalebnych swoich usiłowaniach utrzymania pokoju, i pożądaný od wielu pokóy, o którym zawsze wątpiono, został utrzymany; a wojna o zasady przez tyle intryg wywoływana, nie nastąpiła. Po ostatniej rewolucyi dowodzone wszelkiemi sposobami, iż Europa musi nam wypowiedzieć wojnę; naznaczano jej zaczęcie to na wiosnę, to na jesień; tymczasem od tej pory wiosna już drugi raz powróciła, a prorocstwo opozycyi nie ziściło się.»

Słychać, iż obrady obu izb będą odroczone na dwa tygodnie. Wszyscy prawie ich członkowie chcą wyjechać, jedni z obawy cholery, a inni dla wypocznienia po męczolnych pracach.

— Według dziennika *Konstytucjonisty*, Don Miguęł zabrawszy diamenta korony, opuścił Lizbonę?.. W południowej Francyi ma być w obiegu ogłoszona przez księżnę Berry, jako rejentkę Henryka V., konstytucya, która Francyi większe swobody i korzyści od dzisiejszey zapewnia. — W ministerium woj-

ny dużo teraz zajmują się utworzeniem kadrow kilku czynnych armii, z których jedna przy południowych granicach, druga przy Pireneach ma być postawiona.

— Odkryto, że ogień w arsenale Tulonu podkładany, pochodził od ludzi należących do towarzystwa podpalaczy, w którym każdy członek po 10 franków dziennie pobiera.

ANGLIA

LONDYN 30 Marca.

— Na sessyi izby niższej dnia 26 b. m. Lord Elliot uczynił zapowiedziany swój wniosek względem polityki zagranicznej.— »Trudno jest (rzekl) wskazać, gdzie szcęk oręża najpierwey rozlegać się może; i szczerze się obawiam, aby wojna nie wybuchnęła!.. — Król hollenderski nigdy nie ulegnie, i dla tego wypadu nam jedno z dwojga obierać, albo nadwerężyć ratyfikowany traktat, albo wojnować z jednym z najdawniejszych i najwierniejszych sprzymierzeńców naszych. Co się tyczy Portugalii, nadwerężamy prawo narodów i ustawy municypalne angielskie, dozwalając, aby z portu naszego wypływała jaka wyprawa w celu nieprzyjacielskim. Nietylko officerowie angielscy dowodzą w tej wyprawie, lecz nawet żołnierze mają mundury angielskie. Przez to przedsięwzięcie traci Anglija charakter wielkiego narodu, zależący na tem, aby zasłaniać słabego, a dawać odpór mocnemu; staje się ona okrutna dla słabych i pokonanych. Gdy ministrowie nasi publicznie oświadczyli, iż twierdze belgijskie dla tego jedynie mają być zniesione, iż Belgija nie jest w możności utrzymania ich w dobrym stanie, tymczasem ministerium francuzkie ogłasza z tryumfem, iż tylko twierdze, zagrażające granicom francuzkim, będą zniesione.« — Mówca rozwodził się potem nad wyprawą do Ankonny, i zakończył oświadczeniem, iż ministerium francuzkie ulegnie stronnictwu burzliwemu. — Lord Palmerston odpowiedział: — »Poprzedzający mnie mówca obawia się wojny, jako wkrótce nastąpić mającej. Proszę izby, ażeby obecny stan rzeczy porównała z tym, jaki był przy objęciu urzędów, terazniejszych ministrów, a przekona się, iż wtedy było nierównie większe podobieństwo do wojny, niż teraz. Poprzedzający mnie mówca zdaje się być tego zdania, iż obowiązani jesteśmy nawet

nią oręza przywieść ratyfikowany traktat do skutku. Nie tak daleko rozciąga się zobowiązanie przy traktatach: wypada nam tylko uskutecznić cześć, która od nas zależy. Co się tyczy Portugalii, nie ma przyczyny skarżyć się na ministrów. — Gdyby rząd Don Miguela był takim, z którymby walka zaszczyt przynosiła, naród angielski byłby tak głośno domagał się wojny, iż żaden minister niezdolny byłby się oprzeć temu życzeniu. Na mocy istnących traktatów wypada nam tylko bronić Portugalii, przeciw obcemu wtargnięciu. Gdyby Hiszpania chciała czynić zdobycze w Portugalii, w tym razie, bez względu czyli uznaliśmy Don Miguela lub nie, czyli prawnie posiada on koronę portugalską, lub nieprawnie powiedziałbym, iż jesteśmy obowiązani bronić Portugalii przeciw wtargnięciu Hiszpanii. Co się tyczy wyprawy do Ankony, mają ministrowie przyczynę być zadowolonymi przez oświadczenia rządu francuzkiego. Wreszcie z mów stronnicych, z burzliwości pragnącej przerwania pokoju w Europie, niewypada sądzić o stanie publicznej opinii we Francyi, a następnie o trwałości teraźniejszej tamtejszej administracji. — Pan Vyvyan w głosie swoim wyraził: — «Zaiste pokój od 15 miesięcy został utrzymany; lecz jakimże sposobem! Zabrano okręty Portugalii, wtargnięto do Belgii, niespodziewanie opanowano Ankonę. Nie jest łatwiejszego, jak pokój przez takie przyzwolenia. — Pan Peel oświadczył: Mam nadzieję, iż król hollenderski przyjmie sprawiedliwe warunki, i że z drugiej strony ministrowie nie będą obstawać przy niesprawiedliwych przyzwoleniach. Wszystko to jedno, czyli spor między Hollandyją i Belgiją idzie o rzecz, która jest z siebie nieznaczącą, bo ta rzecz staje się ważną przez to, iż zniewalając Hollandyją do uległości, nadwiera się jej niepodległość. — *(Zawołano: słuchajcie! Słuchajcie!)* Co się tyczy Ankony, nie jest wspaniałym czynem ze strony tak potężnego kraju, jak Francya, działać z ludem przeciw słabemu rządowi, który oświadczył się gotowym do uczynienia stosownych reform; powinnaby Francya zważać, iż Papież uznał trudność uskutecznienia reformy w swoim kraju, kiedy w Anglii ledwo jedna reforma może odnieść zwycięstwo. Co się tyczy Don Miguela, mimo, iż niektóre czynności jego nie dadzą się usprawiedliwić; lecz niebezpieczniej jest z prywatnego charakteru wład-

cy wywodzić powód do interwencyi. Czyliż nie wspieraliśmy Don Pedra! Jesteż to neutralność? Jeżeli nas Portugalija obraziła, czemuż nie żądamy jawnego zadosyć uczynienia.» — Mówca wymienił officerow angielskich, dowodzących na różnych okrętach wyprawy Don Pedra, i twierdził iż do niey 3000 poddanych angielskich należy. — Lord Palmerston wystąpił jeszcze raz w obronie systemu ministrów, pod wszelkim względem, i oświadczył, iż rząd nieodmówiłby również pozwolenia zaciągania ludzi dla Don Miguela.

ROSSYA.

PETERSBURG 2 Kwietnia.

— Z powodu zgonu J. C. M. W. X. Alexandry Michalówny, dwór tutejszy przywdział czterogodniową żałobę licząc od dnia 27 b. m. — Ogłoszono następujący ukaz Cesarzski:

«W Bogu zeszyły najukochańszy Brat Nasz, N. Cesarz, ukazem 23 lipca 1801 r. danym petersburskiemu wojennemu gubernatorowi, w skutek otrzymanych wiadomości o grze w karty w tutejszej stolicy, zabronionej wielu dawnymi ustawami, uznawszy ją za ubarwiony rodzaj grabieży, rozkazał graczy, bez wszelkiego względu na miejsca i osoby, brać pod straż i oddawać sądowi. — Pomimo tego monarszego rozkazu i kilku przykładów sprawiedliwej surowości, przykrością widzimy, iż w państwie Naszém, z jednej strony zgubną namiętność do gry zabronionej, a z drugiej chęć nabywania cudzego dobra tym haniebnym sposobem zaspokojana, nie przestają wydawać i nowych ofiar i nowych naruszczeni ustaw państwa. — Zwracając starania nasze ku ugruntowaniu dobrego bytu kochanych i wiernych poddanych naszych, przekonałiśmy się, iż gry hazardowe, w jednej chwili odbierające rodzinom majątek wieloletnimi trudami nabyte, i oddające go ludziom, którzy postępami swojemi hanbią społeczeństwo, jest zarazą moralną, w rządém państwie nigdy i pod żadnym pozorem niemogącą mieć miejsca. — W skutek tego, ponawiając dawniejsze ustawy rozkazujemy, aby wszędzie w państwie Naszém schadzki na zabronioną grę w karty, jako i na wszelkie hazardowe gry w ogólności, były nieochylnie przez miejscową zwierzchność wykrywane, i aby wszyscy na nich zdzybani gracze byli odsyłani do sądu,

po srogą wedle ustaw karę, bez żadnego względu na urzędy i stopnie, które im są wyższe, tém bardziej zwiększają winę tego, kto je posiada. — Rządzący senat przywiedzie, jak należy ten nasz rozkaz do skutku. —

WŁOCHY

Z Medyolanu 25 Marca.

— Ile w środkowych Włoszech francuzi niemile są widziani, tyle w legacjach austriacy, przez swoje roztropne i ludzkie postępowanie zyskują jednomyślne pochwały. Wszyscy dobrze myślący obywatele, uważają ich jako oswobodzicieli kraju srodze dręczonego anarchiją. Ciągła spokojność, bez surowych środków, utrzymywana jest przez same demonstracye i ruchy różnych oddziałów wojska.

— Trzęsienie ziemi w całych Włoszech okropnie poczyniło spustoszenia, w Parmie żądar dom bez uszkodzenia nie pozostał; w Reggio wieża kościelna runęła na koszary, w których przez to wielu żołnierzy austriackich życie utraciło. W Kalabrii (lecz to jeszcze za pewne uważać nienależy) miało się zapaść całe miasto i 13,000 mieszkańców. (3)

Ankora d. 25 Marca.

— Panuje tu zupełna spokojność, i załoga zachowuje dobrą karność. W porcie stoją: okręt liniowy *Suffren* 90cio działowy, fregata *Artemise* 54ro działowa, fregata *Victoire* 44ro działowa, bryg *Eclipse* 16sto działowy, i gabarra *le Rhône*. — W Bolonii austriacy otrzymali znaczne posiłki.

Literatura.

ROLNICTWO.

Wielu zapewne gospodarzy wiejskich doznają licznych trudności i kosztów niepotrzebnych, w sprawowaniu domowego zarządu, przez brak narzędzi, ułatwiających spieszniejsze i bez kosztu używanie rolniczych plonów, tak do opatrzenia własnej spiżarni w zapasy leguminy, jako też karmy bydła, nieraz dla niedostatku tychże narzędzi, bardzo źle i niedogodnie, a tym samym ze stratą w nabiale sprawowanej. — Niżeli przeto będzie można obszerniejszą w tej mierze uczynić Publiczności dogodność, i ułatwić nabycia, tych narzędzi w Krakowie, ogłaszamy dziś następujący z *Monitora* Paryskiego artykuł, opisujący nowego wynalazku narzę-

dzia, niezmiernie pod tym względem użyteczne dla gospodarzy.

Wypis z *Monitora* Paryzkiego z dnia 6 Lutego 1822 r.

Zwracamy uwagę gospodarzy wiejskich, na narzędzia ekonomiczne, wynalezione lub wydoskonalone, przez Pana *Quentin Durand*, mechanika, a temi są:

Sieczkarnia strawy (*Les Coupe Legumes*) do paszenia bydła, — nowa sieczkarnia słomy (*Les Hache Paille*), — maszyny do siekania kapusty, młynki ręczne do zboża (*Moulins à bras, et à bras*), a nadewszystko młynki ruchome (*Moulins portatifs*) świeżego wyna-lazku, za pomierną cenę 75 franków (w miejscu sprzedawanych) za pomocą których jeden człowiek jest w stanie zemleć wór zboża na dzień. — Użycie tego młynka szczególnie jest dobre w tej porze, gdzie daleko korzystniej jest mleć w domu, jak posłać na złe drogi i czas błotnisty do młynów, i tam nie-laz z wielką mitręgą w gospodarstwie oczekiwać na mlewo. Później wskażemy jeszcze Publiczności łatwe nabycie nowych młocarki, (*Machines a battre en grangé*) udoskonalone plugi (*Les charrues perfectionnées*) i nowe młynki czyszczenia do zboża (*Les Tarrares*), maselnice (*Les Bal-beurre*) nakoniec rozmaite narzędzia ogrodnicze. Zgłosić się o to można w Paryżu do P. *Quentin Durand* przy ulicy *Traversière Saint Honore* pod No. 29. —

DONIESIENIE PRYWATNE.

Dwie wioski porządne, z których jedna w królestwie Polskiem na samej granicy okręgu W. M. Krakowa, druga w samym Okręgu o 1 milę odległość od tegoż miasta przy wielkim trakcie pocztowym Krakowsko-Warszawskim, murowanym (*chaussée*) położona, są do sprzedania z wolnej ręki. Znajdzie w nich uabywca budynki gospodarskie w dobrym stanie; w jednej z nich falwark mieszkalny z pokojkami porządnymi, w drugiej dwór duży i dogodny w połowie murowany z 12 pokoi złożony, przy nim ogród duży, częścią owocowemi w dobrych gatunkach drzewami zasadzony, częścią w angielski sposób urządzony, przez który rzeka spora łożyskiem płynie, a na okolo rzeka taż go zamyka; młyn w ogrodzie o 4 kamieniach z stępą i szluzą piękną. Obfity w założone szkółki tak owocowych, jako roznych drzew, krzewów i plant egzotycznych, w położeniu i okolicy bardzo zamieszkanie uprzyjemniający. Dom zajezdny murowany, nowo postawiony przy trakcie pocztowym. Pańszczyzna dostateczna, grunta powiększej części przennie i lekkie, łąki piękne, staw duży, i lassek 54 morgi wynoszący z dębiny, sosniny i innych gatunków drzew składający się. Łatwość spieniężenia produktów dla bliskości miasta, a znaczna część zboża w własnym się wymiela młynie. Ktoby sobie życzył byż bliżej i lepiej zawiadomionym o sposobach ułatwiających nabycie, może się zoinformować tu w Krakowie przy ulicy Brackiej pod L. 212 lub u W. Adama Krzyżanowskiego Profesora Uniwersitetu i Mecenasa przy ulicy Szczepańskiej w własnym jego domu.